



Sygn. akt III KRS 21/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Halina Kiryło (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania A. K.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr [...] z dnia [...]. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego, ogłoszonym w Monitorze Polskim, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2015 r.,

**oddala odwołanie.**

### **UZASADNIENIE**

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą nr [...] z dnia [...] postanowiła nie przedstawiać Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego kandydatur: prokuratora W. D. oraz sędziego A. K.

W uzasadnieniu uchwały wskazano, że na wolne stanowisko sędziowskie w Sądzie Okręgowym, ogłoszone w Monitorze Polskim, zgłosiło się dwóch wyżej

wymienionych kandydatów. Zespół członków Krajowej Rady Sądownictwa, na posiedzeniu w dniu 12 stycznia 2015 r., postanowił nie rekomendować Radzie żadnej z kandydatur biorących udział w konkursie. Krajowa Rada Sądownictwa podzieliła to stanowisko.

W. D. urodził się 31 grudnia 1968 r. W 1992 r. ukończył wyższe studia prawnicze z oceną dobrą. W 1994 r. złożył egzamin prokuratorski z oceną dostateczną. W okresie od 16 stycznia 1995 r. do 14 stycznia 1997 r. pracował na stanowisku asesora prokuratorskiego w Prokuraturze Rejonowej. W dniu 15 stycznia 1997 r. został powołany na stanowisko prokuratora Prokuratury Rejonowej, a z dniem 1 marca 2003 r. - na stanowisko prokuratora Prokuratury Okręgowej. Kandydat uzyskał pozytywną ocenę kwalifikacyjną. Zdaniem sędziego wizytatora, W. D. posiada odpowiednie przygotowanie zawodowe oraz prezentuje ugruntowaną wiedzę z zakresu prawa karnego materialnego i procesowego. Posiada również odpowiedni stopień doświadczenia życiowego i zawodowego. Na Kolegium Sądu Apelacyjnego w dniu 6 listopada 2014 r., za kandydaturą W. D. oddano 2 głosy „za”, 0 głosów „przeciw” i 3 głosy „wstrzymujące się”, z mocą poparcia na poziomie 3 punktów na 30 możliwych. Podczas Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji w dniu 24 listopada 2014 r. za jego kandydaturą oddano 3 głosy „za”, 59 głosów „przeciw” oraz 31 głosów „wstrzymujących się”.

Natomiast A. K. urodził się 11 marca 1963 r. W 1997 r. ukończył wyższe studia prawnicze z oceną dobrą plus. W 1999 r. złożył egzamin sędziowski z oceną dobrą. W okresie od 1 listopada 1999 r. do 30 listopada 2002 r. był zatrudniony na stanowisku asesora sądowego w Sądzie Rejonowym. Z dniem 12 lutego 2003 r. kandydat został powołany do pełnienia urzędu sędziego Sądu Rejonowego. Od 1 listopada 2004 r. do chwili obecnej pełni urząd sędziego Sądu Rejonowego. Początkowo orzekał w Wydziale Karnym, a od 16 lutego 2006 r. w Wydziale Grodzkim (obecnie Wydział Karny). Od 4 stycznia 2010 r. pełni funkcję Przewodniczącego Wydziału Karnego Sądu Rejonowego. Aktualnie, do 28 lutego 2015 r., kandydat wykonuje czynności orzecznicze w Sądzie Okręgowym na podstawie delegacji Ministra Sprawiedliwości. Kandydat uzyskał pozytywną ocenę kwalifikacyjną. Zdaniem sędziego wizytatora, A. K. pracuje wydajnie i z dużym zaangażowaniem. Uzasadnienia orzeczeń sporządza terminowo. Pomimo tych

pozytywnych aspektów pracy kandydata, w ocenie kwalifikacyjnej zwrócono także uwagę na poważne uchybienia związane z organizacją procesu karnego i procedowaniem w przydzielonych mu do rozpoznania sprawach. Ponadto kandydat posiada bardzo niską stabilność orzecznictwa. Na Kolegium Sądu Apelacyjnego w dniu 6 listopada 2014 r., za kandydaturą Pana sędziego A. K. oddano 5 głosów „za”, z mocą poparcia na poziomie 16 punktów na 30 możliwych. Podczas Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji w dniu 24 listopada 2014 r. za jego kandydaturą oddano 80 głosów „za”, 1 głos „przeciw” oraz 12 głosów „wstrzymujących się”.

Krajowa Rada Sądownictwa podkreśliła, że przy podejmowaniu decyzji kierowała się ocenami kwalifikacyjnymi oraz doświadczeniem zawodowym kandydatów. Zdaniem Rady, A. K. posiada stosunkowo duże doświadczenie orzecznicze, które zdobył wykonując czynności orzecznicze jako asesor sądowy, sędzia sądu rejonowego oraz w ramach delegacji do Sądu Okręgowego. Pomimo tego, że uzyskał pozytywną ocenę kwalifikacyjną, sędzia wizytator zwrócił uwagę na poważne uchybienia kandydata związane z organizacją procesu karnego i procedowaniem w przydzielonych mu do rozpoznania sprawach. Ponadto kandydat posiada bardzo niską stabilność orzecznictwa. Rada podzieliła stanowisko Zespołu, że wspomniane uchybienia stanowią główną przeszkodę do przedstawienia jego kandydatury z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu sędziego sądu okręgowego. Stabilność orzecznictwa kandydata w latach 2011-2014 wynosiła zaledwie 45,3% (na 64 sprawy rozpoznane przez sąd odwoławczy wyrok został utrzymany tylko w 29 przypadkach). W. D. również posiada stosunkowo duże doświadczenie w zakresie samodzielnego stosowania prawa w praktyce, które zdobył pracując na stanowisku asesora prokuratorskiego, prokuratora w Prokuraturze Rejonowej oraz prokuratora w Prokuraturze Okrękowej. Kandydat uzyskał pozytywną ocenę kwalifikacyjną. Jednakże w ocenie Rady kandydat nie posiada kwalifikacji zawodowych na poziomie uzasadniającym powołanie go do pełnienia urzędu sędziego sądu okręgowego. Posiada on natomiast kwalifikacje do wykonywania czynności orzeczniczych na poziomie sądu rejonowego. Dlatego Rada przedstawiła jego kandydaturę Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Rejonowego w ramach

poprzednio zakończonego postępowania nominacyjnego (uchwała KRS nr [...] z dnia [...]).

Krajowa Rada Sądownictwa brała także pod uwagę oceny uzyskane przez kandydatów na dyplomie wyższych studiów prawniczych oraz na egzaminie sędziowskim (prokuratorskim), a także poparcie środowiska sędziowskiego udzielone poszczególnym kandydatom. W. D. nie uzyskał w ramach niniejszego konkursu poparcia środowiska sędziowskiego zarówno na Kolegium Sądu Apelacyjnego, jak również na Zgromadzeniu Przedstawicieli Sędziów Apelacji. A. K. uzyskał wysokie poparcie Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji. Nie otrzymał jednak wysokiego poparcia Kolegium, albowiem moc poparcia przyznana tej kandydaturze ukształtowała się na poziomie 16 punktów na 30 możliwych. Ostatecznie w trakcie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa w dniu 13 stycznia 2015 r. na kandydaturę: W. D. nie oddano ani głosów „za” ani głosów „przeciw”, natomiast oddano 14 głosów „wstrzymujących się”, z kolei na A. K. nie oddano głosów „za”, natomiast oddano 5 głosów „przeciw” oraz 9 głosów „wstrzymujących się”, w rezultacie czego żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Od powyższej uchwały odwołanie złożył A. K., zaskarżając uchwałę w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia odnośnie jego osoby. Uchwale zarzucił naruszenie prawa: 1/ art. 7 Konstytucji RP, przez częściowe oparcie uchwały na kryterium pozanormatywnym; 2/ art. 33 ust. 2 ustawy o KRS, przez podjęcie uchwały bez wszechstronnego rozważenia sprawy; 3/ art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, przez podjęcie uchwały w oparciu o błędne ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę rozstrzygnięć opartych na przesłankach materialnoprawnych; 4/ art. 33 ust. 2 ustawy o KRS, przez nieskorzystanie, pomimo uzasadnionego przypadku, z możliwości odebrania od kandydata ustnych lub pisemnych wyjaśnień. Odwołujący się wniósł o uchylenie uchwały w zaskarżonej części.

W uzasadnieniu odwołania podkreślono, że zgodnie z art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, zespół kieruje się przede wszystkim oceną kwalifikacji kandydatów, a ponadto uwzględnia: opinię kolegium właściwego sądu oraz ocenę właściwego zgromadzenia ogólnego sędziów. W tym kontekście za nierzetelność zespołu, co następnie zostało recypowane do uchwały Rady, należy uznać zaakcentowanie

tw. siły poparcia. Kolegium Sądu Apelacyjnego udzieliło jednogłośnie poparcia kandydaturze odwołującego się (5 głosów „za”, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się). Dopiero dodatkowym parametrem, który w swych głosowaniach przyjmuje Kolegium Sądu Apelacyjnego, jest tzw. siła poparcia. Nie można także abstrahować od tego, że kandydatura skarżącego spotkała się z poparciem Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji, które wyniosło 80 głosów „za”, przy zaledwie 1 przeciwnym i 12 wstrzymujących się. Był to jeden z najlepszych wyników osiągniętych w stosunku do wielu kandydatur na różne stanowiska sędziowskie na całym posiedzeniu Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji w dniu 24 listopada 2014 r. Odwołujący się zakwestionował taką ich interpretację, która może wskazywać na słabe poparcie jego kandydatury w środowisku. Sytuacja ta powinna być postrzegana w kategoriach błędu w ustaleniach faktycznych, pociągającego za sobą naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie.

Odwołujący się zwrócił uwagę, że podnoszone w uchwale uchybienia kandydata związane z organizacją procesu karnego i procedowaniem w przydzielonych mu do rozpoznania sprawach nie znajdują pokrycia w materiale dowodowym. Opiniujący zespół nie wskazał, jakie uchybienia związane z organizacją procesu karnego i procedowaniem należałoby uznać za poważne i to na tyle, by dyskwalifikowały one kandydata do objęcia wyższego stanowiska sędziowskiego. Wprawdzie do kompetencji Rady należy ocena kwalifikacji kandydatów; jednakże jeśli ta ocena dokonywana jest w sposób dowolny, to wydana w oparciu o nią uchwała nie może zasługiwać na określenie jej jako zgodnej z prawem. Pozostając w kręgu zagadnień związanych z oceną kwalifikacji kandydata nie można też nie wskazać na nieuprawnione - zdaniem odwołującego się - przywiązanie wagi do parametru stabilności orzecznictwa. Jakkolwiek w praktyce parametr ten bywa obliczany dla celów statystycznych, to jednak nieuprawnione i z natury rzeczy dowolne jest wyciąganie z niego zbyt daleko idących wniosków o kwalifikacjach sędziego. Nawet w toku prac ustawodawczych nad sprawą ocen okresowych sędziów nie zdecydowano się na to, by ten skądinąd pozaustawowy i niemający oparcia w systemie prawnym parametr był wyznacznikiem oceny pracy sędziego. Nie może być tak, by mniejsza stabilność

orzeczeń świadczyła o gorszym warsztacie pracy lub mniejszych umiejętnościach czy też mniejszej dojrzałości sędziego. Posłużenie się przez Radę tym wskaźnikiem powoduje, że zaskarżona uchwała narusza art. 7 Konstytucji RP, zgodnie z którym organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Rada nie wzięła też pod uwagę, że kandydat od dnia 1 września 2014 r. orzeka w Wydziale Karnym (pierwszoinstancyjnym) Sądu Okręgowego w ramach delegacji udzielonej na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.), z kompetencjami wynikającymi z art. 46 § 1 zd. 3 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Jeśli ta okoliczność nie była Radzie znana, to żałować należy, że Rada nie skorzystała z możliwości odebrania wyjaśnień tak od samego zainteresowanego kandydata, jak i jego przełożonych (o co bezskutecznie wnosił jeden z członków zespołu opiniującego) lub złożenia przez niego pisemnych wyjaśnień.

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie w całości, jako pozbawionego uzasadnionych podstaw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Wstępnie wypada przypomnieć, że zgodnie z art. 44 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 12 maja 2011r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 126, poz. 714, dalej ustawa o KRS) uczestnik postępowania może odwołać się do Sądu Najwyższego z powodu sprzeczności uchwały Rady z prawem, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej. Wynikające z tego przepisu prawo zaskarżenia uchwał Rady dotyczy zatem uchwał podejmowanych w sprawach należących do jej kompetencji, w tym w wymienionych w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy o KRS sprawach o rozpatrzenie i ocenę kandydatów do pełnienia urzędu na stanowiskach sędziów m. in w sądach powszechnych. W myśl stosowanego odpowiednio - z mocy odesłania zawartego w art. 44 ust. 3 ustawy o KRS - przepisu art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje odwołanie w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw.

Co do granic zaskarżenia należy stwierdzić, że odwołanie A. K. dotyczy tej części uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 13 stycznia 2015 r., która zawiera postanowienie o nieprzedstawieniu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej kandydatury odwołującego się z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego. Są to jednocześnie granice rozpoznania sprawy przez Sąd Najwyższy.

Analizując prawidłowość zaskarżonej uchwały w tak oznaczonych granicach pozostaje odnieść się podstawy odwołania, którą wypełniają zarzuty naruszenia przepisów art. 7 Konstytucji RP, a także art. 33 ust. 2 oraz art. 35 ust. 2 ustawy o KRS.

W kwestii zarzutu naruszenia przez Krajową Radę Sądownictwa przepisu art. 33 ust. 2 ustawy o KRS, polegającego na zaniechaniu przez Radę odebrania od odwołującego się i jego przełożonych ustnych lub pisemnych wyjaśnień, godzi się zauważyć, że wysłuchanie uczestnika postępowania ma fakultatywny charakter, a decyzję o skorzystaniu z tej możliwości proceduralnej pozostawiono Krajowej Radzie Sądownictwa. Zarzut niezastosowania powołanego przepisu byłby uzasadniony wtedy, gdyby odwołujący się wskazał braki w materiale dowodowym dotyczącym jego osoby, które można było uzupełnić w drodze ustnych lub pisemnych wyjaśnień, a nieuzupełnienie tychże braków rzutowało na wynik sprawy, gdyż sprawiło, że niepełny materiał nie pozwolił na prawidłową subsumcję przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę zaskarżonej uchwały. Odwołujący się nie przedstawił jednak tego rodzaju argumentacji. Podnoszona przez kandydata – jako uzasadnienie dla zasięgnięcia przez Radę ustnych lub pisemnych wyjaśnień - okoliczność orzekania w Sądzie Okręgowym w ramach delegacji udzielonej przez Ministra Sprawiedliwości, była bowiem znana Krajowej Radzie Sądownictwa i została wzięta przezeń pod uwagę przy ocenie doświadczenia orzeczniczego A. K., czemu dano wyraz w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały. Fakt ten nie wymagał zatem dalszych wyjaśnień.

Niesłuszny jest też zarzut skarżącego dotyczący naruszenia przez Radę art. 33 ust. 1 ustawy o KRS. Powołany przepis (omyłkowo wskazany w pkt 2 zarzutów odwołania jako art. 33 ust. 2 ustawy o KRS) zobowiązuje Krajową Radę Sądownictwa, aby przed podjęciem uchwały w indywidualnych sprawach

należących do jej kompetencji, wszechstronnie rozważyła sprawę, na podstawie udostępnionej dokumentacji oraz wyjaśnień uczestników postępowania lub innych osób, jeśli zostały złożone. Naruszenie tego przepisu może zatem polegać na pominięciu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności wynikających z owej dokumentacji lub wyjaśnień, albo dokonaniu ustaleń sprzecznych z tymże materiałem. Takiego naruszenia przez Radę art. 33 ust. 1 ustawy o KRS odwołujący się nie wykazał.

Przed wszystkim chybiony jest stawiany przez skarżącego zarzut dokonania przez Krajową Radę Sądownictwa błędnych ustaleń faktycznych w zakresie skali poparcia udzielonego kandydatowi przez środowisko sędziowskie. W uzasadnieniu zaskarżonej uchwały szczegółowo opisano bowiem wyniki głosowania nad tą kandydaturą na Kolegium Sądu Apelacyjnego oraz Zgromadzeniu Przedstawicieli Sędziów Apelacji, a skarżący nie zakwestionował ustaleń Rady w tym zakresie. Jego zastrzeżenia budzi jedynie sposób interpretacji przez Krajową Radę Sądownictwa skali poparcia udzielonej odwołującemu się przez Kolegium Sądu Apelacyjnego. W przeciwieństwie do Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji, głosowanie Kolegium jest bowiem dwustopniowe. Obejmuje - poza samym poparciem polegającym na oddaniu głosu na daną osobę - także ocenę kandydata wyrażoną w punktach. Nie ma sprzeczności ustaleń Rady z materiałem sprawy co do tego, że mimo oddania na kandydaturę odwołującego się głosów przez wszystkich członków Kolegium, ocena kandydata nie była wysoka, skoro kształtowała się na poziomie 16 punktów przy 30 punktach możliwych do uzyskania. Wbrew twierdzeniu skarżącego, w uzasadnieniu uchwały nie przypisano odwołującemu się słabego poparcia środowiska sędziowskiego. Przeciwnie - wyeksponowano wysokie poparcie, jakiego udzieliło mu Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji, i jednocześnie podkreślono, zgodnie z prawdą, niewysokie, wyrażone w punktach, poparcie Kolegium Sądu Apelacyjnego. Zawarte w motywach zaskarżonej uchwały stwierdzenie tego faktu nie może być postrzegane jako sprzeczność ustaleń Rady z materiałem sprawy i uzasadniać zarzut naruszenia art. 33 ust. 1 ustawy o KRS.

Nie można też podzielić zarzutu obrazy powyższego przepisu, polegającej na wysuwaniu nieuprawnionych wniosków z materiału sprawy i przypisaniu



odwołującemu się poważnych uchybień związanych z organizacją procesu karnego i procedowaniem w przydzielonych kandydatowi sprawach, mimo że sędzia wizytator wskazując w opinii na mankamenty w pracy skarżącego, nie określił ich jako poważnych i to na tyle, by mogły dyskwalifikować kandydata w ubieganiu się o urząd sędziego sądu okręgowego. Odnosząc się do tego zarzutu należy zauważyć, że wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały nie wymieniono ujawnionych przez sędziego wizytatora nieprawidłowości w pracy odwołującego się (uczyniono to dopiero w odpowiedzi na odwołanie), jednak stwierdzenia istnienia takich uchybień ma pełne odzwierciedlenie w zawartej w aktach sprawy ocenie kwalifikacyjnej kandydata, zaś w gestii Krajowej Rady Sądownictwa leży wyciągnięcie z faktu występowania owych uchybień właściwych wniosków przy ustalaniu umiejętności zawodowych uczestnika postępowania w kontekście jego starań o urząd sędziego w sądzie wyższej instancji.

Co zaś się tyczy kryteriów wyboru kandydata na stanowisko sędziego, wymienionych w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, godzi się podkreślić, że ów katalog (adresowany w pierwszej kolejności do zespołu członków Rady przy sporządzaniu listy rekomendowanych kandydatów) nie ma wyczerpującego charakteru i - poza wyeksponowaniem kwalifikacji kandydatów - nie hierarchizuje przymiotów, jakimi powinna odznaczać się osoba ubiegająca się o to stanowisko. Odnośnie do samych kwalifikacji kandydatów na wolne stanowisko sędziowskie, o jakich mowa w art. 35 ust. 2 ustawy o KRS, trzeba pamiętać, że przepis nie precyzuje tego pojęcia. Z pewnością kwalifikacji nie można utożsamiać tylko z wymaganiami stawianymi kandydatom w przepisach ustaw regulujących ustrój sądów powszechnych czy sądów administracyjnych, gdyż te wyznaczają minimum standardów dla osoby ubiegającej się o stanowisko sędziego. Chodzi raczej o uwzględnienie w ocenie kandydatów - poza owym ustawowym minimum - dodatkowych elementów składających się na teoretyczne i praktyczne umiejętności potrzebne do wykonywania tego zawodu, jak wyniki ukończenia studiów i egzaminu sędziowskiego, uzyskane stopnie naukowe, ukończone studia podyplomowe i szkolenia, reprezentowana w toku wykonywania dotychczasowej pracy i analizowana przez sędziów wizytatorów oraz przełożonych wiedza prawnicza.

Takiej też analizy kwalifikacji uczestników niniejszej procedury konkursowej dokonała Krajowa Rada Sądownictwa. W uzasadnieniu zaskarżonej uchwały uwzględniono bowiem wyniki studiów i aplikacji sędziowskiej odwołującego się oraz jego wieloletnie doświadczenie zawodowe. Dla ustalenia kwalifikacji kandydata ubiegającego się o awans do sądu wyższej instancji, a jednocześnie już sprawującego urząd sędziowski, istotne jest, jak uzyskane przygotowanie teoretyczne i praktyczne przekłada się na wyniki pracy, gdyż to one są wymiernym wyrazem umiejętności zawodowych uczestnika procedury konkursowej. Od osoby sprawującej urząd sędziego oczekuje się zaś szybkiego i sprawnego oraz zgodnego z wymaganiami procedury prowadzenia postępowania, którego zwieńczeniem powinno być trafne rozstrzygnięcie sprawy, podlegające - w przypadku sędziego orzekającego w sprawach pierwszoinstancyjnych - kontroli sądu odwoławczego. Nie ma zatem racji odwołujący się bagatelizując stwierdzone przez sędziego wizytatora uchybienia związane z organizacją procesu karnego i procedowaniem w przydzielonych mu do rozpoznania sprawach, a zwłaszcza niską stabilność orzecznictwa rzędu 45,3% (na 64 zakończonych przez kandydata i rozpoznanych przez sąd drugiej instancji spraw, wyrok został utrzymany w mocy tylko w 29 przypadkach). Uwzględnienie przez Krajową Radę Sądownictwa tych aspektów dotyczących osoby skarżącego nie oznacza stosowania przez Radę pozaustawowych kryteriów oceny, lecz w istocie stanowi rozważenie poziomu kwalifikacji kandydata, których wykładnikiem jest m. in. jakość świadczonych przez niego prac na dotychczas zajmowanym stanowisku sędziego. Chybiony jest więc zarzut naruszenia przez Radę przepisów art. 35 ust. 2 ustawy o KRS oraz art. 7 Konstytucji RP. Analiza kwalifikacji zawodowych odwołującego się doprowadziła zaś Radę do konkluzji, że kwalifikacje te nie predestynują kandydata do awansu na stanowisko sędziego w sądzie okręgowym.

Prawdą jest, że jednym z ustawowych elementów oceny kandydatów na stanowisko sędziego jest poparcie organów samorządu sędziowskiego, skoro procedura konkursowa jest wieloetapowa i toczy się z udziałem tych organów. Warto zauważyć, że aczkolwiek wyniki głosowania na kolegium i zgromadzeniu ogólnym sędziów właściwego sądu nie wiążą Krajowej Rady Sądownictwa w ocenie kandydata, to jednak są one istotne z punktu widzenia art. 35 ust. 2 ustawy o KRS i

dlatego Rada powinna umotywować swój wybór, gdyby dotyczył on osoby, która uzyskała mniejsze od kontrkandydatów poparcie środowiska zawodowego albo odmowę przedstawienia Prezydentowi RP z wnioskiem o powołanie na urząd sędziowski osoby cieszącej się dużym poparciem tegoż środowiska. Krajowa Rada Sądownictwa dopełniła powyższego wymagania. Opisując wyniki głosowań organów samorządu sędziowskiego w trakcie niniejszej procedury konkursowej, Rada szczegółowo wyjaśniła przyczynę odmowy przedstawienia kandydatury A. K. na stanowisko sędziego sądu okręgowego, mimo uzyskania przez tego uczestnika postępowania dużego poparcia Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji. Przyczyną tą jest zaś ocena kandydatury odwołującego się z punktu widzenia innego ustawowego kryterium, jakim są kwalifikacje zawodowe. Podjęta uchwała jest zatem efektem rozważenia przez Radę wszystkich aspektów sprawy i w sytuacji, gdy analiza kandydatury skarżącego przeprowadzona z punktu widzenia poszczególnych ustawowych kryteriów oceny dorowadziła do różnych wniosków - ostatecznego dania prymatu przesłance kwalifikacji zawodowych.

Resumując: zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały ocena kandydatur na wolne stanowisko sędziego w Sądzie Okręgowym jest wynikiem wszechstronnego rozważenia przez Krajową Radę Sądownictwa wszystkich aspektów sprawy oraz zastosowania jednakowych dla uczestników postępowania i zarazem dozwolonych przepisami prawa kryteriów wyboru. Nie można więc przypisać jej cech dowolności. Czyni to bezzasadnym zarzut skarżącego dotyczący naruszenia w niniejszej procedurze konkursowej przepisów wskazanych jako podstawa odwołania i wyklucza dalszą ingerencję Sądu Najwyższego w treść podjętej przez Radę uchwały.

Wobec bezzasadności podstaw i zarzutów odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa, Sąd Najwyższy orzekł o jego oddaleniu z mocy art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS.